

LIPIEC

16

SOBOTA

Dziś M. B. Szkapł.
Jutro św. Aleksego.

SŁOŃCE

Wschód Zachód

3-35 19-48

KSIEŻYC

Wschód Zachód

20-56 7-49

Dł. dnia Ubyło

16-13 0-32

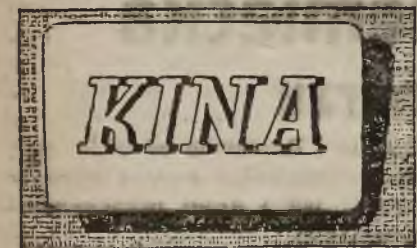


TEATR NARODOWY: Punkt o 8-ej wiecz. „Zielony frak”.
TEATR NOWY: Punkt 8 wiecz. dowcipna i wesoła komedia Nie-wiarowicza „Kochanek to ja”.
TEATR LĘTNIE: Punkt 8 wiecz. arcywesoła farsa „Qn i jego sobowtór”.

INSTYTUT REDUTY: Nieczynny.
TEATR POLSKI: Dziś i codziennie barwne i wesołe widowisko H. Murgera i T. Barriore „Cyganeria Paryska”.

TEATR MAŁY: Nieczynny.
TEATR MALICKIEJ: Wesoła komedia „W parfumerii”.

OPERETKA „8.15”: „Krysia Leśniczanka” ze Szczepańską i Messal.
TEATR KAMERALNY: „By rozum był przy młodości”.



KINA CHRZESCIJANSKIE: Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

AS (Grójecka 56): „Zapomniana symfonia”.

HOLLYWOOD: Od poniedziałku nieczynne.

ITALIA (Wolska 32): „Dyplomatycka żona”.

JURATA: Od poniedziałku nie-kino PARAFI SW. ANDRZEJA (Chłodna 9): „30 karatów szczęścia”.

KOMETA (Chłodna 49): „Królowa Wiktoria” i rewia.

MARS: „Miłość, czy, kobiety”.

MIEJSKIE (Hypotečna 8): „Zaufaj mi”.

PRAGA: Od poniedziałku nie-czynne.

PRASKIE OKO (Zygmuntowska 10): „Sktamałam” i „Książętko”.

ROMA: „Chłopczy z Tyrolu”.

SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „Ta niec szczęścia i rozpacz” i „Przybrany tata”.

STUDIO (Chmielna 7): „Indyjski Grobowiec”.

SORRENTO (Krypska 34): „Nie oddam dziecka” i „Magnolia”.

ŚWIAT: „Kiedy jest zakochana” i „Dwoje z tłumy”.

Doniosła inicjatywa

Grupa wybitnych fachowców budowlanych z terenu Kalisza, Poznańskiego i Poznania zorganizowała na terenie Warszawy firmę pod nazwą „Zjednoczone Rzemiosło Budowlane”, przy ul. 3 Maja

42 m. 22. W skład firmy wchodzi zarówno mistrzowie budowlani, jak inżynierowie.
Organizacja ta jest pomysłem bardzo oryginalnym, łączącym pracę i kapitał w silny i fachowy zespół.

Wyżebrat kapitał zakładowy Oryginalne motywy Berka Goldfarba

LWÓW, 14. 7. W Drohobyczu przytrzymał pod zarzutem włóczęgostwa 20-letniego żebraka Berka Goldfarba z Lublina, przy którym znaleziono książeczkę PKO z kwotą 768 zł. oraz kilkadziesiąt złotych w gotówce.

Goldfarb żegnał, że żebrze, aby ubierać sobie posag, gdyż zamierza ożenić się wkrótce i otworzyć sobie sklep.

Zebrał zostanie oddany do Lublina.

Krwawa walka całej rodziny Zmasakrowanie 2 kobiet

We wsi Brzeziny pow. siedlecki rozegrało się krwawe zabicie rodziny, którego szczegóły są następujące: 76-letni Jan Lewczuk pożytył swego konia córce 46-letniej Walerii Biedrunowej i mężowi jej Wiktorowi z tejże wsi. Po kilku dniach Lewczuk, nie mogąc doczekać się oddania konia, udał się do małżonków Biedrunów. Wówczas wynikła sprzeczka, a następnie bójka. Z jednej strony walczyli małżonkowie Biedrun oraz synowie ich 16-letni Czesław i 19-letni Wacław, z drugiej strony zaś — Jan Lewczuk, synowie jego 39-letni Wacław i 26-letni Franciszek oraz córka 35-letnia

Władysława Kaczmarczykowa (Marymont, ul. Potocka 24).

Poszły w ruch siekiery, kosy, drąg i cepy. Zaciętki bój trwał kilka nacięć minut. Dopiero nadbiegli sąsiedzi, rozdzielili walczących. Waleria Biedrunowa wskutek uderzenia kółkiem, doznała pęknięcia czaszki. Po przewiezieniu do szpitala w Siedlcach — zmarła. Kaczmarczykowa, która wskutek uderzenia obuchem siekiery w głowę, również doznała pęknięcia czaszki, po przewiezieniu do szpitala Dz. Jezus, zmarła. — Nadto zostali ranni kosami w rękę lub w głowę: Jan Lewczuk oraz synowie jego Franciszek i Wacław.

Mogily na cześć Konowałca syją bojowcy O. U. N.

Na drodze między Stansławowem, a Podpieczarami usypiali nacjonalistę ukraiński mogiły z krzyżem, ku czci pamięci Konowałca. Zarządzeniem władz mogiła została usunięta.

Polcja państwowa aresztowała jednego studenta politechniki lwowskiej oraz kilku młodych Ukraińców z Podpieczar, jako inicjatorów usypiania tej mogiły.

Sędzia Dyzmański krewnym gen. Biernackiego Sensacyjne motywy skargi obrońców doc. Cywińskiego

15-tu obrońców docenta Stanisława Cywińskiego złożyło skargę kasacyjną, zawierającą wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu apelacyjnego. M. in. skarga stwierdza obrazę szeregu przepisów kodeksu postępowania karnego, przede wszystkim art. 41 par. 1 lit. C, gdyż w pierwszej instancji sprawę referował i sądził były sędzia Dyzmański, bliski krewny gen. Dąb-Biernackiego, inspektora armii w Wilnie, zwierzchnika oficerów, których zachowanie się wobec Cywińskiego i Zwierzyńskiego jest powszechnie znane. Sędzia ten winien był z urzędu wyłączyć się od sądownictwa sprawy. Jednocześnie obrońcy przytaczają w skardze kasacyjnej szereg ustępów z dzieł Cywińskiego,

świadczących o jego stosunku do narodu, których sądy nie wzięły pod uwagę.

„Nie wolno sobie usurpować roli Opatrzności, trzeba wierzyć w Boga i naród; trzeba samemu zostać świętym, aby sądzić naród”.

„Opierając się na sumieniu, zasada narodowa, nawskroś duchowa, staje się ideą religijną”.

„Przez naród tylko i w pracy dla narodu jednostka odnajduje samą siebie”.

„Przez służbę narodowi własnemu, jeśli nie wyłącznie, to bądź co bądź najskuteczniej, chrześcijanin spełnia swój obowiązek zbliżania na ziemię Królestwa Bożego. Prawdziwa miłość własnego narodu rodzi w duszach umiłowanie i współczucie dla innych narodów”.

„Idea posłannictwa narodowego istnieje w duszy każdego człowieka, w którym zarówno religijność, jak i patriotyzm są żywe i twórcze. Dzięki wszechobecności tych obydwoich uczuć w duszach dwóch pierwszych

pokoleń 19-go w. w Polsce życie polskie poszło po linii postępu i prawdy, tak, że do dziś dnia prawdziwy interes polski jest identyczny ze zwycięstwem prawdy i postępu; zaś to zwycięstwo jest najwyższym naszym interesem”. (Romantyzm a mesjanizm, 1914).

W czwartek w nocy do sklepu galanterijnego, należącego do Edmunda Sikory, przy ul. Kałkiej nr. 6, dostali się złodzieje, którzy zaczęli płażować w sklepie i ładować do przygotowanych worków świeżo sprowadzone towary. Gospodarkę złodziei zauważył przechodzący ulicą patrol policyjny. Policjanci widząc błysk latarek elektrycznych w sklepie, zaalarmowali dozorcę. Złodzieje, słysząc ruch w bramie, przestali płażować sklep i usiłowali

WYSZEDŁ Z DRUKU nakładem miesięcznika „Prasa” INFORMATOR PRASOWY 1938/39

Informator zawiera działy:
Najważniejsze daty z historii prasy w Polsce. Statystyka prasowa. Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism. Organizacje Dziennikarskie. Instytucje wspólne Wydawców i Dziennikarzy. Prasowe Agencje Informacyjne. Instytucje współpracujące z prasą. Wyższa Szkoła Dziennikarska. Międzynarodowe Organizacje Prasowe. Prasa Polska Zagranicą. Ważniejsze prace o prasie w Polsce. Statut Tow. Wiedzy Prasowej. Układ zbiorowy pracy w dziennikarstwie. Dział ogłoszeniowy.

Cena 3 zł.
Do nabycia w biurze Związku Wydawców, Warszawa, Zgoda 8 m. 4: w głównych księgarniach „Ruchu” oraz w większych księgarniach.

Darmo rozdawał losy loterii Niezwyczajny pomysł żydowskiego „machera”

Bezwyznaniowy izraelita, 27-l. Igor Demian z Monasterzysk pow. Buczacz, zam. ost. w Katowicach, Słowackiego 17, przystąpił w b. r. do wydawania bez zezwolenia władz i bez przedkładania do cenzury, miesięcznik p. n. „Tempo”, który obiecywał każdemu setnemu prenumeratorem, który opłaci całoroczny abonament darmo los loterii klasowej, na wszystkie klasy danej loterii.

Humorystyczna ta obietnica naraziła Demiana na zatarg z władzami. Zwrócił się on bowiem do dyrekcji Loterii w Warszawie z prośbą o przyznanie mu... bezpla-

tnie losów, z uwagi, że w ten sposób robi on propagandę loterii.

Dyrekcja okazała małe zrozumienie dla tej propagandy i przekazała całą sprawę Inspektorowi Ochrony Skarbowej w Katowicach, z uwagi na fakt, że konkurs ten kolidował z ustawą o loterii.

W trakcie wdrożonych dochodzeń okazało się, że Demian nie uczynił zadość obowiązującym ustawom prasowym i wydawniczym swoje prowadził zupełnie ignorując wszelkie przepisy zarówno skarbowe, jak i administracyjne. Tak więc z jednego pomysłu p. Demian ma w efekcie kilka spraw.

Maruszczyko nie traci nadziei że zostanie ułaskawiony

Głośny bandyta Nikifor Maruszczyko, który ma na swym sumieniu szereg morderstw i napadów rabunkowych, ludzi się, iż zostanie ułaskawiony. Maruszczyko zwrócił się do władz więziennych o zezwolenie na widzenie z jego obrońcą, w związku

z złożeniem podania do Pana Prezydenta R. P. o łaskę.

Dwukrotnie już skazany na karę śmierci bandyta, którego osadzono wczoraj w więzieniu Mokotowskim w Warszawie, począł zasypywać władze rozmaitymi podaniami.

Cenne wykopaliska znaleziono pod Inowrocławiem

Podczas prac terenowych w Mławie pod Inowrocławiem znaleziono szereg cennych wykopalisk, którymi opiekował się prof. uniwersytecki poznański, Zakrzewski. Odkopano tam ślady 3-ich narastających kultur słowiańskich, z okresu lużyckiego (5 wieków przed N. Chr.), i okresu wczesnohistorycznego.

M. in. znaleziono rzadko spotykany kamienny budynek z kresu ne-

olitycznego, oraz naczynia, dno kościane i inne przedmioty. Z okresu lużyckiego — srebrna bransoletka, paciorki i t. p. Małomiastowica poza tym, jak donosią z Biskupina, podczas badania dna jeziora przez nurków na przedhistoryczny pomost na głębokości 3-ech mtr. Pomost ten pochodzi z okresu założenia grodu biskupskiego między VII i IV wiekiem przed N. Chr.

Przemysłowcy trykotażowi obniżają płace robotnicze

LÓDŹ, 15. 7. Ponieważ około 60 proc. firm przemysłowych z branży trykotażowej systematycznie obniżało płace robotnicze, w przemysle tym wybuchł zatarg i prawdopodobny jest strajk.

Na piątek 15 bm. zapowiedziano strajk w przemyśle trykotaż-

skim, gdzie wygasa umowa zbiorowa i robotnicy domagają się zawarcia nowej na dotychczasowych warunkach, podczas, gdy pracodawcy usiłują płace obniżyć.

W przemyśle swetrowym zapowiedziano strajk na poniedziałek.

Echa naszych rewelacji Czy p. Nogid wytłumaczy się?

Nasz artykuł o stosunkach w Izbie Przem. Handl. w Wilnie wzbudził wielkie zainteresowanie w gospodarczych sferach Wilna oraz wśród szerokiego rzesz społeczeństwa. Miał on swe echa również na posiedzeniu Związku Izb w Warszawie, gdzie go szeroko komentowano.

Wreszcie doszła nas pogłoska, której niestety, nie mogliśmy spr-

wdzić i nie przyjmujemy za nią odpowiedzialności, notując ją z obowiązku kronikarskiego, a mianowicie: Podobno Ministerstwo Przemysłu i Handlu zażądało od p. Borysa Nogida dokumentów stwierdzających jego wykształcenie, co zrzeczom zostało spowodowane wzmianką o kwalifikacjach fachowych p. Nogida w omawianym artykule. (s)

Banda zuchwałych włamywaczy Uśpiła właściciela sklepu Policja przeszkodziła w rabunku

W czwartek w nocy do sklepu galanterijnego, należącego do Edmunda Sikory, przy ul. Kałkiej nr. 6, dostali się złodzieje, którzy zaczęli płażować w sklepie i ładować do przygotowanych worków świeżo sprowadzone towary. Gospodarkę złodziei zauważył przechodzący ulicą patrol policyjny. Policjanci widząc błysk latarek elektrycznych w sklepie, zaalarmowali dozorcę. Złodzieje, słysząc ruch w bramie, przestali płażować sklep i usiłowali

uciec przez parkan na podwórzu, chcąc przedostać się tą drogą na sąsiednią posesję. Policjanci oraz dozorca pośpieszyli za złodziejami, ujmując dwóch w chwili przechodzenia przez parkan, trzeciego zaś na sąsiedniej posesji.

Gdy policjanci adali się do sklepu, zauważyli, że na łóżku w znajdującym się obok sklepu ubikacji spał właściciel sklepu. Usiłowanie go obudzić, jednak wysiłki nie dały rezultatu. Zaalarmowano lekarza pogotowia ratunkowego, który stwierdził uśpienie jakimś narkotykiem i doprowadził Sikorę do przytomności. W sklepie panował wielki nieład, część łupów była spalowana w worki. Przy drzwiach, prowadzących do sklepu na podłodze leżała kilka wytrychów i innych narzędzi złodziejskich oraz 2 latarki elektryczne.

Zakutych w kajdany złodziei prze-



TEATR POLSKI: „Historia dwóch serc”, premiera.

KINA

ADRIA: „Przygody człowieka bez nazwiska”.

APOLLO: „Narzeczona z przypadku”.

CORSO: „90 minut postoju”.

GLORIA: „Sam Dodsworth”.

GWIAZDA: „Mayerling”.

METROPOLIS: „Nie oddam dziecka”.

OSWIATOWE TCL: Zabronione szczegóły”.

SFINKS: „Tajemnica Panny Brin”.

SŁOŃCE: „Więcej niż sekretarka”.

SWIT: „Łódź śmierci”.

TECZA-Lazarz: „Nie ufaj mężczyźnie”.

TECZA-Wilda: „Trójka hultajka”.

WILSONA: „Daj mi twe serce”.

ŚWIĘTO FRANCJI

Z okazji święta narodowego francuskiego odbyło się w czwartek przyjęcie w saloonach konsulatu francuskiego w Poznaniu. Na przyjęciu byli obecni przedstawiciele władz miejskich, cywilnych i wojskowych, grono członków Towarzystwa Polsko-Francuskiego w Poznaniu i przedstawiciele kolonii francuskiej.

SKAZANI ZA POBICIE

Przed sądem okr. gnieźnieńskim na sesji wyjazdowej w Mogilnie, toczyła się rozprawa przeciwko Wojciechowi Grzechowi, jego trzem braciom i L. Chyrowskiemu, oskarżonym o to, że w czasie bójki ciężko pobili braci Tu szynskich. Sąd skazał Wojciecha Grzechę na 7 lat więzienia, trzech jego braci na kary po 2 lata, a Chyrowskiego na 1 i pół roku więzienia.

SMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU

Pod mostem kolejowym w Fakości wpadł strażnik ochrony PKP 25-letni Stachowiak pod przejeżdżający pociąg i poniósł śmierć na miejscu.

ZA FAŁSZYWE ZEZNANIA

We czwartek sąd okręgowy w Poznaniu ogłosił wyrok w procesie o krzywoprzysięstwo przeciwko Weronice Wichniarskiej i jej współpoliczkom Gerońskiemu i Wachowiakowi. Złożyli oni fałszywe zeznanie w głosnym w swoim czasie procesie niejakiej Podsiadłowskiej, przeciwko notariuszowi Chmielewskiemu z Poznania. Wichniarszowa skazała sąd na 2 i pół roku więzienia, Wachowska na 2 lata, a Gerońskiego na 1 rok więzienia, przy czym temu ostatniemu zawieszono wykonanie kary na 4 lata.

Kronika lwowska

80 TYS. DZIECI
NA PÓLKOLONIACH

W Małopolsce Wschodniej podjęto akcję organizowania półkolonii dla dzieci wiejskiej. W gromadach mieszanych wojew. lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego zorganizowano przeszło 2 tys. półkolonii z udziałem 80 tys. dzieci. Najwięcej szła ilość półkolonii zorganizowało Tow. Szkoły Ludowej.

WYRÓŻNIENIE LWOWIANINA
Młody poeta lwowski, p. Antoni Gronowicz otrzymał z Funduszu Kultury Narodowej stypendium państwowe na studia zagranicą.

ZASTRZEL. ZŁODZIEJA

Koło Jaworowa, oddał, nieznany sprawca strzał do 2-ech złodziei, którzy wynosili z lasu skradzione drzewo. Jeden z nich Iwan Kozak trafił kulą w serce i poniósł śmierć na miejscu.

SAMOBÓJSTWO

Z niewyjaśnionej przyczyny popełniła samobójstwo we Lwowie 25-let-

nia żona urzędnika, Janina Bylikowa. Po krótkiej kłótni z mężem, kobieta wybiegła na balkon i skoczyła na bruk z wysokości 2 piętra. Przewieziono ją do szpitala, gdzie wkrótce zmarła.

Zydzi osobno

W związku z uchwałą Centralnego Związku Restauratorów w Warszawie, postanawiającą, że do Związku mogą należeć wyłącznie nie korporacje chrześcijańskie, nastąpił we Lwowie podział dotychczasowej korporacji gospodnio-szynkarskiej na 2 związki — chrześcijański i żydowski. Każdy ze związków otrzymał 50 proc. majątku dawnej wspólnej korporacji, która uległa zlikwidowaniu.

Kronika Gidel

ZEBRANIE ZW. POLSKIEGO

Dnia 10 bm. o godz. 13-ej w sali czytelników odbyło się zebranie Zw. Polskiego Koła w Gidlach. Przewodniczył prezes kol. Z. P. kol. Stanisław Makowski. Przemawiał adw. Wiesław Benke z Piotrkowa i adw. Miron Kosiakowski z Częstochowy. Zebrani przyjęli prelegentów entuzjastycznymi oklaskami.

SKAZANIE NARODOWCA

Znany narodowiec kol. Antoni Górski został ukarany przez Staro-

stwo pow. w Radomsku na dwa tygodnie bezwzględnej aresztu, za to, że na jarmarku w Pławnie przewrócił stragan żydowski.

POZAR

W kol. Wojnowie gm. Gidle od pioruna spaliła się stodoła na szkoda Józefa Ociepy. Strata wynosi 1000 zł.

Straż w Wojnowie nie przybyła ratować z narzędziami. Winę ponoszą pp. Powąska i Popielek, którzy nie chcieli dać narzędzi do gaszenia pożaru.